№ 75. Piątek 29. Marca 1861. Rok wydania 51.

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkami kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 centów. Z pocztą kwartalnie 5 zł. miesięcznie 1 zł. 75 centów waluty austr. — Insercya w półkolumnie, drukiem garmont, 7 centów od wiersza. — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

PRZEGLĄD.

Monarchya austryacka. — Ameryka. — Hiszpania. — Francya. — Belgia. — Włochy. — Niemcy. — Dania. — Rosya. — Montenegro. — Turcya. — Doniesienia z ostatniej poczty. — Kronika.

Monarchya Austryacka.

Rzecz urzędowa.

Rozporządzenie cesarskie.

Po wysłuchaniu Mojej rady ministrów postanowiłem ze względu na znaczne trudności, jakie stoją na przeszkodzie zebraniu się sejmu krajowego w Mojem królestwie Galicyi i Lodomeryi i Wielkiem księstwie Krakowskiem na dniu 6. kwietnia, odłożyć zwołanie jego na dzień 15. kwietnia.

Wiedeń 26. marca 1861.

Franciszek Józef r. w.
Arcyksiążę Rainer r. w.
Z najwyższego rozkazu:
Baron *Ransonnet* r. w.

Księgarz Hersz Sperling ofiarował c. k. dyrekcyi policyi bezpłatnie dla użytku ubogich izraelitów policyjnie przyaresztowanych egzemplarz książki do nabożeństwa „Machsor“ i dwa egzemplarze książki „Tillim.“

Czyn ten dobroczynny podaje się z uznaniem do powszechnej wiadomości.

Z c. k. prezydyum namiestnictwa.
We Lwowie, dnia 27. marca r. 1861.

Sprawy krajowe.

(Stan zarazy bydła.)

Lwów, 27. marca. Ponieważ w Oknach na Bukowinie, i w Borszczowie w obwodzie czortkowskim, po ustaniu zarazy zaprowadzony peryod obserwacyi upłynął spokojnie i nowy wybuch zarazy nie pojawił się nigdzie, przeto donieść możemy, że zaraza na bydło w Galicyi i na Bukowinie całkowicie przytłumioną została.

Do tego po zestawieniu odnośnych dat dodać musimy, że zaraza zakradłszy się czterokrotnie z zagranicy od 25. lipca z. r. do 7. b. m. wybuchła w 8 miejscach na Bukowinie, w 11 miejscach w czortkowskim, w 2 miejscach w stanisławowskim, w 1 miejscu w brzeżańskim, w 3 miejscach w stryjskim, w 2 miejscach w samborskim i w 1 miejscu w rzeszowskim obwodzie, razem w 28 miejscach, a w tych, z pomiędzy całkowitej ilości bydła rogatego 13.571 sztuk w 217 folwarkach uderzyła 1003 sztuk, z których 244 rekonwalescentów, 707 padło, a 52 dobitych zostało; oprócz wspomnionych 52 zarażonych, jeszcze 188 sztuk bydła podejrzanego o zarazę z zachowaniem przepisanych środków ostrożności dobito poczęści dla spotrzebowania, poczęści dla skóry.

(Wiadomości bieżące z Wiednia. — Doniesienia z Wenecyi.)

Wiedeń, 26go marca. Z Mnichowa donoszą następującą wiadomość o zapowiedzianych odwiedzinach królewskiej neapolitańskiej familii w Wiedniu:

W pierwszej połowie kwietnia przybędą do Mnichowa także Ich Mości Królestwo neapolitańscy w towarzystwie hrabiów Trani i Caserta, podczas gdy inni członkowie królewskiej familii i Królowa matka odjeżdżają do Wiednia. Ekwipaże i konie są już w drodze. Być może, że jeszcze podczas pobytu Króla Franciszka II. i jego małżonki w Bawaryi, nastąpią zaręczyny hrabi Trani z księżniczką Matyldą bawarską.

— Komisyę ludzi fachowych, którą minister sprawiedliwości powołał na obrady nad projektem nowej sądowej procedury cywilnej, otworzył w sobotę baron Pratobevera, a wczoraj było drugie posiedzenie.

— Piszą z Wenecyi do gazety tryestskiej: Łatwo poznać, że ludność tutejsza przesycona już jest wszelkiemi agitacyami, i że nie ma więcej chęci brać udziału w dziecinnych demonstracyach. Dwie ostatnie, które miały być urządzone w dn. 14. i 19. b. m. pierwsza na cześć urodzin Wiktora Emanuela a druga w rocznicę powstania Wenecyi w r. 1848 nie udały się wcale, a usiłowania tych, którzy je chcieli urządzić rozbiły się o niechęć tutejszej publiczności. Codziennie przybywa dowodów, że wszyscy głównie życzą sobie spokoju a nie połączenia Wenecyi z młodemi Włochami. Nie można wątpić, że gdy się raz ustalą stosunki, Wenecyanie dadzą się nakłonić sangwiniczne swe utopie rzucić w niepamięć pomiędzy rupiecie błahych spomnień.

Ameryka.

(Kongres Stanów południowych. — Sprawa unii. — Stan rzeczy w Mexyku.)

— *Times* donosi o czynnościach kongresu Stanów południowych amerykańskich w Montgomery: Pierwszemi owocami czynności prawodawczych kongresu Stanów południowych są: Powtórne potępienie handlu niewolnikami, wolność żeglugi na Missisipi, i zniesienie praw żeglugi nadbrzeżnej, z czego wynika wolność żeglugi na wybrzeżach dla okrętów wszystkich narodów, zniesienie ceł przywozowych dyfferencyalnych, pozwolenie przywozu wszelkiego rodzaju towarów dla obcych okrętów. Mężowie stanu południowego związku chcą widocznie temi czynami usprawiedliwić się moralnie przed światem, rozbroić podejrzliwość państw zachodnich i pozyskać sympatyę Anglii ustępstwami, stojącemi w rażącej sprzeczności z barbarzyńskiemi ustawami dawnej unii.

— Nowe zarzuty podniesiono przeciw byłemu prezydentowi Stanów zjednoczonych Buchananowi. Komitet, który miał roztrząsać cały tok układów z poselstwa z Karoliny południowej, przedłożył teraz swe sprawozdanie. Komitet wypowiada w końcu zdanie, że prezydent przekroczył obowiązki swego urzędu, wdając się urzędownie w układy z posłami, zamiast postąpić z nimi, jako z winnymi zbrodni stanu, i że w ogóle w początkach rokoszu postępowanie jego względem rokoszan zbyt było łagodnem.

Według wiadomości z Montgumery, stolicy konfederacyi południowej, postanowił kongres południowy uważać wszelki krok stanów północnych utrzymać swą władzę na południu, jako wypowiedzenie wojny i odpowiedzieć niezwłocznie użyciem środków represyjnych. Pobór podatków i obsadzenie fortec uważane będzie jako usiłowanie narzucić jarzmo stanom południowym. W razie blokady będzie utworzona milicya morska. Około stu okrętów korsarskich stoi w pogotowiu wypłynąć na ocean, i na dany znak rozpoczną swą czynność. Zdaje się, że pierwszymi ofiarami tych środków represyjnych padną okręta wiozące złoto z Kalifornii i parowce atlantyckie. Od przylądka Wirginii do Brazos jest około 300 przystani, gdzie ci korsarze bezpiecznie przybić mogą. Już i w Kalifornii przysposabiają jak słychać pewną liczbę okrętów korsarskich, aby za danym znakiem wysłać je na cichy ocean.

Mexyk, 10. lutego. Z Mexyku donoszą do *N. Fr. Z.*: Wreszcie po 260 rewolucyach i manifestacyach, które przebył Mexyk od roku 1821, i chwili ogłoszenia swojej niepodległości, a po dziwięciokrotnych zmianach swej formy rządu, pod wodzą może sotka naczelników, wreszcie ukonstytuował się teraz Mexyk przebywszy w ostatniem trzyleciu krwawą i zaciętą wojnę domową, i wybrał po formie konstytucyjnej nowego naczelnika republice swojej. Wybór nie był łatwy; długoletnia wojna rozprzęgła wszystkie stosunki, wybór się opóźnił, a z odleglejszych prowincyi głosy jeszcze nie nadeszły, ale już tyle wiadomo, że na 21 państw z których się Mexyk składa, większość przesłała wotum swoje na pana

Lerdo de Tedeja. Jeżeli kto, mówi korespondent, byłby w stanie dźwigać nieszczęsny kraj ten z nad przepaści dokąd przywiodły mordercze walki i stronnictw zapamiętałość, tedy jeden Lerdo de Tedeja mógłby, jeśli się da złemu zaradzić, i kraj uratować.

W istocie Lerdo de Tedeja jest pod porę jedyny mąż stanu w Mexyku; światły, przezorny i czynny; i gdyby był dawniej stał na czele, albo przynajmniej, gdyby byli słuchali i trzymali się tego co on doradzał, byłby Mexyk nie popadł w dzisiejszy stan nędzy.

Hiszpania.

(Wiadomości bieżące.)

Madryt, 21. marca. *Chronica* zapewnia, że w razie, jeżeli pan Rios Rosas obejmie ster rządu, znowu przywróci akt konstytucyjny z r. 1856. — W Madrycie zobowiązało się towarzystwo ku ochronie przemysłu narodowego; składa się z reprezentantów wszystkich prowincyi. — Zapewniają, że hiszpańskie towarzystwo północnej kolei weszło w układy o wykupno linii z Aluz do Santander. Ta kombinacya, zapewniając spieszne ukończenie tej linii, zapowiada wielki wzrost obrotu kolei północnej, gdyż połączy zamożne prowincye Kastylii z pierwszym portem hiszpańskim.

Francya.

(Przyjęcie adresu. — Wiadomości bieżące. — Załoga rzymska.)

Paryż, 23. marca. *Monitor* donosi, że Cesarz przyjmował dziś w sali tronowej w Tuileryach, otoczony dygnitarzami państwa, ministrami, obecnymi marszałkami i admirałami deputacyę ciała prawodawczego, która doręczyła mu adres. Gdy prezydent Morny odczytał adres, odpowiedział Cesarz: „Moi panowie deputowani! Dziękuję izbie za uczucie, które mi wyraża i za ufność, którą pokłada we mnie. Jeśli to zaufanie jest dla mnie zaszczytnem i pochlebnem, to sądzę, że zasłużyłem na nie, mając we wszystkich sprawach tylko dobro Francyi na względzie. Jeśli jesteśmy mężami naszego wieku, jeśli utrzymamy wszystko dobre z przeszłości a będziemy przygotowywać przyszłość uwalniając postęp cywilizacyi od przesądów, które ją tamują, albo od utopii, które jej zagrażają, natenczas przekażemy dzieciom naszym dnie spokojne i szczęśliwe. Pomimo żwawości dyskusyi nie żałuję wcale, że wielkie korporacye państwa poruszają tak trudne kwestye polityki zagranicznej. Przyniesie to krajowi nie mały pożytek. Te debaty pouczają go nie ubudzając żadnej obawy. Będę uważać to zawsze za szczęście, zostawać w porozumieniu z Wami. Wyszedłszy z jednakowego głosowania i ożywieni temi samemi uczuciami wspierajmy się nawzajem w dążeniu ku wielkości i pomyślności Francyi."

— Adres do tronu w ciele prawodawczem francuskiem przyjęty nie 225 głosami przeciw 212 jak mylnie doniesiono telegrafem lecz 215 głosami przeciw 13. Wszystkich głosujących było 228.

Pays zwraca uwagę, że po mowach ministrów w ciągu rozpraw nad adresem nie może być żadnej już wątpliwości co do zamiarów rządu w sprawie rzymskiej. Rząd francuski jest przedewszystkiem tego zdania, że główną zasadą jego polityki musi być utrzymać zupełną niezawisłość Ojca Św. Oświadczył także rząd że nie opuści Rzymu, i nie odejmie ręki od spraw włoskich dopokąd nie nastąpi ich ostateczne rozstrzygnięcie w duchu zasad rządu francuskiego i zgodne z widokami Francyi.

— Oficerowie francuskiej załogi w Rzymie, którzy za urlopem bawią we Francyi, otrzymali rozkaz bezwłocznie wracać do swoich pułków. Odejście przeznaczonych do Rzymu zasiłków zostało odłożone. Według krążącej wieści, ma być baron Bourquenay, który w senacie występował przeciw księciu Napoleonowi, posłany w tajnej misyi do Rzymu.

Belgia.

(Obrady w izbach.)

Bruxela, 22. marca. Po burzliwych debatach nad sprawą pieniężną nastąpiły spokojne obrady nad dalszemi oddziałami nowego kodexu karnego. Ale także doznały dwukrotnej przerwy, iż opozycya radykalna czyli klerykalna znowu wystąpiła z długo przytłumianą namiętnością. Chodziło o odłożenie dyskusyi nad żądaniem kredytu 15 milionów, dla przeistoczenia materyału artyleryi, przyczem rząd musiał ustąpić i przyjąć odłożenie dyskusyi po feryach wielkanocnych. — Senat obraduje od d. 20. marca.

Oddział finansowy wziął pod obrady ustawę, którą izba przedłożyła względem kursu złota, i proponował odrzucenie. W ten sposób odniesie jeszcze minister Frére zwycięstwo i nie przyjdzie do ustąpienia. Podczas obrad nad budżetem spraw zewnętrznych miał wczoraj następca tronu zajmującą mowę, w której znowu przechodząc do ostatnich wypadków w Chinach, wykazywał konieczność, obudzić w Belgii chęć rozszerzenia stosunków zaatlantyckich. Jego król. Wysokość wyraził radość, że tegoroczny budżat zapewnia założenie jeneralnego konzulatu w Chinach, i stypendyów dla podróżujących w interesie handlowym.

Włochy.

(Skład nowego gabinetu. — Rozprawy w izbach włoskich. — Wiadomości bieżące. — Stosunki w Rzymie. — Pobyt Króla Franciszka w Rzymie. — Pismo komendanta Mesyny do Króla.)

Sardynia. Nowa lista ministrów, którą hrabia Cavour przedłożył Królowi, jest następująca: Cavour, prezydent gabinetu, minister spraw zagranicznych i marynarki; Fanti wojny; Minghetti spraw wewnętrznych; Casinis sprawiedliwości i wyznań; Desantis nauk publicznych; Natoli rolnictwa i handlu; Bastogi finansów; Peruzzi budowli, a Niutta minister bez departamentu. Z członków dawnego gabinetu pozostało w nowym prócz Cavoura czterech: Fanti, Minghetti, Cassinis i Peruzzi. W nowym gabinecie zasiada tylko dwóch Piemontanów Cavour i Cassinis; Fanti jest z Modeny; Minghetti z Bononii; Peruzzi i Batogi z Toskanii; Desantis i Niutta z Neapolu, a Natoli z Sycylii. Tymczasowo zawiaduje jeszcze finansami Vegezzi aż do przyjazdu pana Bastogi, bankiera w Liwurnie.

Dnia 23. marca obradował senat nad projektem ustawy względem napisu na dokumentach publicznych. Senator Sforza żądał wyraźnie, ażeby rząd starał się skłonić Francyę do odwołania wojsk swoich z Rzymu. Projekt ustawy przyjęto 74 głosami przeciw jednemu.

— W izbie deputowanych zrobiła 23. b. m. wielkie wrażenie interpelacya jenerała Lamarmory względem organizacyi armii. Po bardzo żwawych debatach, w których brali udział jenerał Fanti, Cavour i Sirtori, przeszła izba do porządku dziennego.

— Rząd postanowił jak słychać uwiadomić tylko Anglię o utworzeniu nowego królestwa, gdyż na teraz skłania się tylko gabinet angielski uznać urzędownie królestwo Włoch. Francya będzie w inny sposób zawiadomiona o tym wypadku i poprzestanie na przyjęciu go do wiadomości.

— W Trapanii napadło pospólstwo na kilku należących do byłej policyi królewskiej, przy wysiadaniu na brzeg w tamtejszym porcie; zamordowano ich w sposób barbarzyński a trupy włóczono po ulicach miasta. Jednemu powiodło się ratować ucieczką przed wściekłością morderców.

Państwo kościelne. Jak donosi *Independance* chciał Cesarz Napoleon złagodzić nieco wrażenie mowy księcia Napoleona własnoręcznym listem do papieża, i pan Grammont ponowił przy doręczeniu tego listu kardynałowi ministrowi zapewnienie, że załoga francuska nie ustąpi, jak powszechnie mniemają. Goyon poparł to oświadczenie swojem stanowczem wystąpieniem na d. 14. marca i w dwóch dniach następnych, w których patrole francuskie nieustannie przeciągały po najludniejszych ulicach miasta, przytłumiając wszelkie manifestacye unionistów, tak że skończyło się tylko na plakatach nocnych i wiwatach na cześć Króla Włoch. Kurya rzymska uspokoiła się znowu i spodziewa się przynajmniej wielki tydzień przeżyć bezpiecznie. Z Francyi podług najnowszych doniesień paryskich nie odejdzie dywizya, lecz tylko brygada pod dowództwem jenerała Dumont, który ma zastąpić jenerała Denouc. Trochu zaś, którego wymieniono komendantem dywizyi posiłkowej, pozostaje w pogotowiu do marca w Lugdunie, a w Tulonie i Marsylii są zawsze do dyspozycyi potrzebne okręta transportowe.

— Do *Allg. Ztg.* donoszą z Rzymu, 16 marca: Słychać, że Król neapolitański wkrótce opuści nasze miasto. Tyle pewna, że część ekwipażów Franciszka II. sprzedana, położenie Jego król. Mości wyjaśnia ten wypadek. Pozbawiony wszystkich dochodów, nie może wielkiego prowadzić dworu i musi się ograniczać; ale znowu niemógł w swojej szlachetności pozostawić bez pomocy tylu wiernych sług i starych żołnierzy w nędzy i niedostatku. Dlatego sprzedał wiele rzeczy, a dochód rozdzielił miedzy przyjaciół swojego domu. Oprócz tego rozdał Król ordery zasłużonym około swojej sprawy osobom i oficerom francuskim i papieskim.

Neapol. Przełożonych męskich i żeńskich klasztorów w Sycylii zawiadomiono urzędownie, że ich klasztory nie będą zniesione.

— Po okólniku ministra del Re względem poddania Messyny i Civitella del Tronto przytacza *gaz. pr.* list komendanta Messyny do Króla. Komendant wyraża się tak:

„Najjaśniejszy Panie. Dnia 27. lutego postrzegłem, że nieprzyjaciel na dwóch punktach przed fortecą wznosi fortyfikacye oblężnicze, i pisałem przeto do naczelnego wodza piemonckiego wojska jenerała Cialdini. Wspomniałem w mym liście, że te fortyfikacye sprzeczne są z duchem artykułu 4 umowy i że przed zachodem słońca rozpocznę ogień, ażeby przeszkadzać wznoszeniu tych fortyfikacyi, chociaż one leżą poza donioslością strzału mojej artyleryi. Jenerał Cialdini odpisał w odpowiedź to, co się zawiera w dodatku nr. 2. i gdzie ani o mnie, ani o moich oficerach nie ma wzmianki. Dnia 28. lutego około południa przybyła do mnie deputacya różnych obcych konzulów z prośbą, ażebym dla zapobieżenia rozlewowi krwi i zburzeniu miasta, wyprawił kilku oficerów do Waszej król. Mości. Co do jenerała Cialdini, odpowiedź jego była odmowna i oznajmił mi przytem, że nazajutrz kończy sie zawieszenie broni. Odpowiedziałem, że się trzymam tego, com już oświadczył, i że o piątej godzinie zrana rozpoczynam kroki nieprzyjacielskie. W samej rzeczy posłałem kilka strzałów armatnich na sardyńskie okreta, które transportowały materyał wojenny, ale bezskutecznie. Przytem muszę Waszej król. Mości donieść, że nieprzyjaciel z wielkim pospiechem wznosi obszerne baterye na działa Cavalli i dźwirowane, a to, jak już doniosłem, poza donioslością strzału z fortecy. Zresztą prochowe magazyny tej fortecy sa napełnione, bo prócz dawniejszych zasobów przywieziono tu wielką ilość z Palermo, Termini tudzież z fortów Gonzaga i Castelluccio. Ażeby obrona nie doznawała przeszkody, potrzeba, żebyś Wasza król. Mość raczył wyprawić tu jaki okręt liniowy, by zabrał na pokład rodziny oficerów i szeregowców, około 600 głów, bo ich obecność przeszkadza działaniom wojennym, a ja nie mam ich gdzie pomieścić; prócz tego ci ludzie skonsumowaliby wkrótce zasoby żywności. Przedstawiwszy Waszej król. Mości powyższy skład

rzeczy, oczekuję Waszej król. Mości rozkazów i mogę z góry zapewnić, że tak przezemnie, jak przez moją załogę będą tak ściśle wykonane jak dotychczas. W czasie, gdy to piszę, przerwana jest wszelka komunikacya od morza i lądu. Wkońcu proszę Waszej król. Mości przyjąć najłaskawiej zapewnienie wierności i przywiązania całej załogi; jestem Waszej królewskiej Mości i t. d. Cytadela, dnia 3. marca 1861. Marszałek Gennaro Fergola.“

Niemce.

(Obrady w izbach berlińskich. — Rozprawy w izbach pruskich. — Manewry i obóz jesienny. — Wiadomości bieżące.)

Berlin, 21. marca. Na dzisiejszem posiedzeniu izby panów minister sprawiedliwości oświadczył co następuje:

„Jego królewska Mość raczył ministrowi spraw duchownych i mnie udzielić pełnomocnictwo cofnąć projekt do prawa o małżeństwie.

Wręczając panu prezydentowi najwyższe pełnomocnictwo z 20. b. m. pospieszam wyrazić w imieniu rządu głęboki żał, że rezultat narad, które względem projektu do tego prawa odbywały się w wysokiej izbie, odbiera nadzieję pomyślnego załatwienia w tym roku przedmiotu, który tak gwałtownie wymaga prawnego uregulowania.“

Co do uchwały izby panów względem wniosku Arnima, minister finansów oświadczył:

„Izba panów na szesnastem posiedzeniu z 16. b. m. uchwaliła upraszać rząd:

Aby prawo oparte na podstawach w uchwale oznaczonych względem uiszczania nadzwyczajnego podatku czasowego od dochodów stałych dla pokrycia kosztów reorganizacyi armii, jeszcze na tej sesyi przedłożyć sejmowi.

Rząd państwa rozważył starannie tę uchwałę; wahanie jednak względem wykonania jej, okazane na walnych obradach musiał uznać jako słuszne. Ministeryum jest upoważnione oświadczyć, że

rząd państwa nie może żadną miarą odpowiedzieć rzeczonemu wnioskowi izby.

— Na posiedzeniu izby deputowanych z 20. marca powtórzył prezydent znany już wniosek deputowanego dr. Niegolewskiego i czternastu innych członków.

Deputowany baron Vincke utrzymuje, że jego zdaniem wniosek ten zostaje w bardzo wielkiej sprzeczności z art. 1. i 2. konstytucyi, według których wszystkie części monarchii w teraźniejszym obrębie stanowią terytoryum pruskiego państwa i granice tego terytoryum państwa, tylko ustawą zmienione być mogą. Uważa tę wątpliwość za tak ważną, że proponuje wniosek deputowanego Niegolewskiego i jego towarzyszy odesłać w poprzód do komisyi regulaminu spraw, ażeby przedłożyła sprawozdanie, czy można taki wniosek przypuszczać pod obrady w izbie.

Prezydent zgadza się na przypuszczalność wniosku.

Minister spraw wewnętrznych hrabia Schwerin:

Mości Panowie! Mam w tej kwestyi oznaczyć jeszcze stanowisko rządu. Rząd jest z panem prezydentem tego zdania, że co do formy nie można wątpić przypuszczalności takiego wniosku, jakkolwiek możemy myśleć o materyalnej jego treści. Rządowi ten wniosek sam przez się nie jest ani dogodny, ani też w innym względzie sprawi mu przykrości. Owszem okaże się przez to jak najjaśniej, do jakich celów i zamiarów zdążają szanowni panowie, którzy go przedłożyli, a przezto jak potrzeba ocenić wypadki, które teraz w prowincyi poznańskiej zachodzą. Według tego wniosek ten w żaden sposób nie jest nieprzyjemny rządowi, rząd potrafi na niego odpowiedzieć; nie uważa go także, podobnie jak pan prezydent za wyraźnie nieprzypuszczalny, z tem wszystkiem sądzi jednak wraz z panem prezydentem, że wcale nie można się sprzeciwiać propozycyi pana Vinke, ażeby przypuszczalność jego rozpoznała jeszcze osobno komisya regulaminu spraw.

W końcu przystaje, jak już nadmieniono, przeważająca większość izby na propozycyę odesłania wniosku do komisyi spraw.

Poseł Bentkowski i inni członkowie frakcyi polskiej w pruskiej izbie deputowanych wnieśli znow następujący wniosek:

Izba zechce wezwać rząd, po pierwsze: aby językowi polskiemu przysłużające prawa nie były w W. Ks. poznańskiem jak dotąd systematycznie uszczuplane w widokach germanizacyjnych, po wtóre: aby wszystkie w tym zamiarze wydane reskrypta, regulamina i rozporządzenia administracyjne były zniesione.

Wnioskodawcy powołują się w motywach wniosku najprzód na naturalne i pozytywne prawa narodowości polskiej i dowodzą, że rzad od lat wielu trzyma się systemu wytępiać narodowość polską w W. Ks. Poznańskiem, i że język mianowicie polski doznaje lekceważenia.

Najwyższe administracyjne i sądowe władze w W. Ks. Poznańskiem, są słowa wniosku, nie wahają się wcale urzędownie nazywać język polski, ten święcie traktatami zabezpieczony klejnot narodowości polskiej, jedynie środkiem porozumienia się, który czy ma być użyty lub nie, rozstrzyga w każdym razie nienawistwa wszystkiemu co polskie, biurokracya, a nawet podwładni urzędnicy. Nie dosyć na tam. Sami nawet pp. ministrowie spraw wewnętrznych, finansów i sprawiedliwości stwierdzają tę sprzeczną z prawem i sprawiedliwością doktrynę, te samowładne antinarodowe tentencye w urzędowych swych rozporządzeniach i postanowieniach. Taki stan rzeczy niezgodny jest ani z prawami ani z słusznością. Chociaż w najwyższym stopniu dla Polaków bolesny i niesprawiedliwy, nie doprowadzi przecież do zamierzonego skutku, wynarodowić kraj polski; lecz tem pewniej do wszechstronnej ruiny.

— Zagraniczne dzienniki donosiły, że manewry 7. i 8. korpusu armii w jesieni nad Renem, mają być wojskową demonstracyą w obec Francyi, w ogólności zapowiadały zrochumienie w Prusiech. Na to odpowiadamy, pisze *Karlsr. Ztg.*, że najpierw taką demonstracyę, gdyby nią była, trudno sześć miesięcy naprzód postanawiać i nakazywać, powtóre że wielkie manewry korpusów odbywają się zwykle co dwa lata, a to w pewnych peryodach, i dla tego w tym roku wspomnione dwa korpusy biorą w nich udział, a nakoniec, że nic się nie dzieje, z czego by wnosić można zruchomienie.

Koblencya, 18. marca. Do sąsiednich kąpieli Ems nadeszła wiadomość, że Cesarzowa austryacka po powrocie z Madejry zjedzie na czas dłuższy, gdyż jak wiadomo, wody tamtejsze bardzo są pomocne w słabościach piersiowych. Równocześnie przybędzie także do Ems Królowa neapolitańska, i dla tego miano już dla dostojnych gości wynająć większą część hotelu Wales.

Rosya.

(Żałobne nabożeństwo. — Manifest cesarski w sprawie włościan.)

Z Petersburga donoszą dziennikowi *Indép. belge*, że 13. marca odprawiono tam za wyraźnem pozwoleniem Cesarza za poległych w Warszawie żałobne nabożeństwo, na które zebrało się także wiele Rosyan.

— *Journal de St. Petersb.* ogłasza w osobnej części urzędowej cesarski manifest względem emancypacyi włościan. Jest on następujący:

My Alexander II., z Bożej łaski Cesarz i samowładca wszech Rosyi, Król Polski, Wielki Książe Finlandzki itd. wszystkim naszym wiernym poddanym wiadomo czynimy. Opatrznością boską i uświęconem prawem dziedzictwa powołani na tron naszych przodków przyrzekliśmy sobie w głębi serca dla spełnienia Naszego powołania rozciągnąć Naszą cesarską łaskę i troskliwość ponad wszystkimi Naszymi wiernymi poddanymi wszelkiej godności i wszelkiego stanu od wojownika, który z chlubą nosi oręż na obronę ojczyzny aż do skromnego rzemieślnika, który się poświęcił przemysłowej pracy; od urzędnika, który przebiega kolej wysokiej służby państwa do wyrobnika, którego pług rolę uprawia. Rozważywszy stosunki rozmaitych klas i stanów, składających państwo, przekonaliśmy się, że prawodawstwo krajowe, które mądrze uwzględniło stosunki prawne klas wyższych i średnich, i ściśle określiło ich powinności, prawa i przywileje, nie dopięło tego samego względem włościan przywiązanych do roli, ponieważ ci na mocy dawnych ustaw lub zwyczajów są dziedzicznie podlegli władzy dziedziców, na których cięży obowiązek starać się o dobro swoich poddanych. Przywileje właścicieli gruntów były dotąd bardzo rozciągłe i niedokładnie określone prawem, które dopełniano jedynie tradycyą, zwyczajami i dobrą wolą. Ten porządek rzeczy stał się powodem patryarchalnych stosunków wspartych na szczerej, prawej i dobroczynnej troskliwości ze strony dziedziców, a życzliwem posłuszeństwie ze strony włościan. Ale za zmniejszeniem się prostoty obyczajów poszło pomnożenie rozmaitości wzajemnych stosunków, osłabił się charakter patryarchalny panów względem włościan, a nadto władza panów popadła niekiedy w ręce ludzi, którzy kierując się wyłącznie osobistością, rozrywali więzy wzajemnej życzliwości, i dali miejsce samowoli, uciążliwej dla włościan, szkodliwej dla ich pomyślności, i uczyniła ich obojętnymi na wszelki postęp w ich życiu. — Te okoliczności ściągły na siebie uwagę jeszcze świetnej pamięci przodków Naszych, którzy mieli zamiar polepszyć położenie włościan. Ale ze środków użytych okazały się niektóre mało stanowcze, iż wzięcie w nich inicyatywy zostawiono dziedzicom, którzy okazywali dążności liberalne, a drugie wywołane szczególnemi okolicznościami, zastosowane tylko w kilku pojedynczych miejscach mogą uchodzić jedynie za próby. Tak się stało, gdy Cesarz Alexander I. ogłosił regulamin dla wolnych gospodarzy wiejskich, i gdy ś. p. Cesarz Mikołaj, Nasz wielce ukochany ojciec obwieścił prawo względem włościan kontraktami zobowiązanych. Regulamina znane pod imieniem inwentarzy określiły w zachodnich guberniach odstąpienie gruntu włościanom i wysokość czynszu. Lecz wszystkich tych reform dokonano w stosunku bardzo ograniczonym. Jesteśmy jednak przekonani, że dzieło gruntownego poprawienia położenia włościan jest dla Nas świętym testamentem Naszych przodków, i zadaniem, które rozwiązać w toku wypadków Nam opatrzność boska powierzyła. Zaczęliśmy to dzieło okazując Nasze cesarskie zaufanie rosyjskiej szlachcie, która Nam dała tyle dowodów swojej prnychylności dla tronu, i swojej nieustannej gotowości ponosić ofiary dla dobra ojczyzny. Podług życzenia szlachty zostawiliśmy jej prawo robić propozycye względem organizacyi stosunków włościańskich, propozycye, które miały ograniczyć prawa szlachty do włościan, i nałożyć na nią ciężar reformy, której bez pewnych strat materyalnych niepodobna dokonać. Nie zawiodło Nas zaufanie Nasze. Widzieliśmy, jak szlachta połączona w komiteta zrzekła się dobrowolnie praw swoich do osobistego poddaństwa włościan. (C. d. n.)

Dania.

(Służba morska zwołana.)

Kopenhaga, 19. marca. Oprócz powołanych potąd majtków, zwołano na dzień 19. i 20. kwietnia jeszcze 1200 obowią-

zanych do służby morskiej z Królestwa i Szleswigu, a między nimi 231 wyćwiczonych kanonierów.

Montenegro.

(Wiadomości bieżące.)

Z Paryża z 21. marca telegrafują do *Hamb. Nach.*: Gubernator Rumelii wyprawił wojsko do Antiwari na Montenegrynów. W porcie Antiwari stoją na kotwicy rosyjska korweta i austryacka fregata.

Turcya.

(Wiadomości bieżące.)

Konstantynopol, 20. marca. Depesza telegraficzna na Tryest donosi: Porta przyzwoliła na przedłużenie okupacyi syryjskiej. Komisya europejska żąda spiesznego stracenia skazanych w Bejrucie. Vely Basza ma odjechać 27. marca.

Doniesienia z ostatniej poczty.

Czerniowce, 27. marca. Miasto Czerniowce obrało na sejm: radcę sądu krajowego Rakwitza; na drugiego deputowanego głosowano powtórnie.

Zagrabie, 26. marca. Dzisiejsza *gazeta zagrabska* podaje następujące wiadomości:

Muszyr Ismael Basza skoncentrował wojska swoje pod Trebinią; inne oddziały stoją w Gacku i Bilesku. Od potyczki pod Zubzą przed 3 tygodniami, gdzie Turcy ponieśli znaczne straty, spoczywały obie strony, ale powstańcy i Czernogórcy gotują się do nowej walki. Są dobrze uzbrojeni i mają dość amunicyi. Wszystkie miejsca na południu od Gacku i Trebinii poddały się rozkazom księcia Czernogóry. Niedawno mieli konferencyę nad jeziorem Lago di Scutari konzulowie rezydujący w Skutari z księciem Czernogóry.

Arad, 26. marca. Z dzisiejszych wyborów na sejm w tutejszej okolicy znane są: W Nowym Aradzie obrany został redaktor Pesty z Temeszwaru, w Csabie Daniel Boczko.

Wrocław, 26. marca. Podług telegramu warszawskiego mianowany został w miejsce Muchanowa jenerał-major Gecewicz, mąż lubiony w Polsce.

Paryż, 26. marca. Procenta banku podwyższono o $\frac{1}{2}$%.

Marsylia, 26. marca. W Neapolu zaszły zaburzenia, które jednak natychmiast uśmierzono. Dzienniki marsylskie donoszą także o niepokojach w Palermie i krwawej walce w Marghericie; także miały zajść nieprzyjaźne demonstracye w Messynie, przyczem żądano zburzenia cytadeli. Śród tego wnosił lud mesyński ciągle okrzyki na cześć Garibaldego.

Turyn, 25. marca. Rozeszła się pogłoska, że Lamarmora z powodu dyskusyi swojej z ministrem wojny podał się do dymisyi z posady komendanta drugiego korpusu armii.

Turyński dziennik *Italia* ogłasza następującą depeszę jenerała Mezzacapo względem kapitulacyi twierdzy Civitelli del Tronto:

Ascoli, 11. marca.

„Wczoraj o godzinie 11. przed południem wkroczyły wojska nasze do Civitelli. Załoga zdała się na łaskę i wszystkich jeńców wojennych sprowadzono do Ascoli. Wszyscy złoczyńcy są przyaresztowani. Nasza artylerya sprawiła okropne spustoszenia; twierdza leży w gruzach.“

Ten sam dziennik utrzymuje, że jenerał Cialdini nieodjechał jeszcze z Messyny.

Movimento powiada, że rząd ma zamiar zaprowadzić w Sycylii administracyę wojskową na wzór algierskiej.

Madryt, 23go marca. Ich Mość Królestwo odjechali dziś do Aranjuez. Rząd oznajmił Kortezom, że na mocy otrzymanego upoważnienia użyto 427 milionów realów, na liczne roboty publiczne. Zapewniają, że p. Pacheco udzieli w senacie obszernych wyjaśnień względem wypadków w Mexyku.

Itzehoe, 26go marca. Na dzisiejszem posiedzeniu stanów oświadczył komisarz rządowy, że nie może jeszcze odpowiedzieć na wczorajsze pytanie wydziału konstytucyjnego względem budżetu. Rząd chce rozważyć tę sprawę, i zezwala przeto na przedłużenie sesyi. Członkowie wydziału żalą się na dwuznaczność tego oświadczenia. Potem odroczyło się zgromadzenie do 4. kwietnia.

Turyn, 26. marca. Na dzisiejszem posiedzeniu izby wniósł Buoncompagni: Izba wysłuchawszy oświadczenie gabinetu, który spodziewa się, że po zabezpieczeniu godności i niezawisłości Papieża, jako też wolności kościoła będzie zastosowana zasada nieinterwencyi i Rzym zwrócony Włochom, raczy przejść do porządku dziennego.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 27. marca.

Hotel europejski: PP. Smarzewski Franciszek, z Artasowa. — Bal Franciszek, z Tuligłów.

Zajazd Leszczyńskiego: Grochowalski Karol, z Tucznego.

Hotel Kuhna: Kobierzycki Antoni, z Dobkowiec. — Sonntag Karol, c. k. podporucznik, z Janowa.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 27. marca.

PP.: Terlow Kajetan, do Piwończan. — Malczewski Julian, do Skwarzawy.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 27. marca 1861.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum	Stan po wietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
	′′′				
7. god. zrana	326 19	+ 2 5	70.8	połud.-wsch. sł.	pogoda
2. god. po poł.	325 65	+ 9 4	62 5	„ „	„
10. god. wiecz.	325 62	+ 4 9	79 9	południowy „	pochmurno

Kurs lwowski.

Dnia 28. marca		gotówką zł.	gotówką c.	towarem zł.	towarem c.
Dukat holenderski	wal. austr.	6	89	6	96
Dukat cesarski . .	„ „	6	94	7	—
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	11	97	12	12
Rubel srebrny rosyjski .	„ „	2	31	2	34
Talar pruski	„ „	2	20	2	23
Polski kurant i pięciozłotówka . . .	„ „	—	—	—	—
Galicyj. listy zastawne w. a. za 100 zł.	bez kuponów	81	60	82	40
„ „ „ m. k. za 100 złr.	bez kuponów	85	75	86	50
Akcye gal. kol. żelaz. Karola Ludwika	bez kuponów	155	50	157	25
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	61	75	62	50
5% Pożyczka narodowa . . .	bez kuponów	75	—	76	—

Telegrafowany kurs wiedeński papierów i weksli.

Dnia 28. marca.

Z pożyczki narod. po 5% za 100 złr. 75 70. Metaliki po 5% za 100 zł. 63 70; po 4$\frac{1}{2}$% za 100 zł —.—; po 4% za 100 zł. —.— Obligacye indemnizacyjne: Niższej Austryi po 5% za 100 zł. —.—; Węgier —.—; Galicyi —.—; Bukowiny —.—; Akcye Banku narodowego sztuka 700.—; instytutu kredytowego dla handlu i przemysłu 157.60; niższo-austr. towarzystwa eskomtowego —.

Listy zastawne. Galic. instyt. kred. po 4% za 100 zł. —.—.

Wexlowy. Srebro za 100 zł. połudn. niemieck. waluty —.—. — Lipsk za 100 talarów —.—. Londyn za 10 funtów szterl. 149.—. Medyolan za 100 zł. waluty austryack. —.—. Paryż za 100 fr. —.—.

Kurs złota. Dukaty ces. mennicze 7.3. dukaty ces. pełnej wagi —.—. korony —.—, półkorony —.—. Srebro 148.—.

KRONIKA.

(Ludność Szlązka austryackiego.) „Opawsky Besednik“ podaje następną statystykę Szląska austryackiego według ostatniego spisu ludności. Kraj ten liczy obecnie w ogóle mieszkańców 462.000. Między temi jest 238.000 Słowian a 220.000 Niemców, tedy Słowian o 18.000 więcej. Między Słowianami zaś jest 146.000 Polaków a 92.000 Morawian, czyli Czechów. Niemcy mieszkają głównie w zachodniej stronie Opawskiego obwodu; Morawcy w środku kraju około Opawy, a Polacy w obwodzie Cieszyńskim. W Szląsku pruskim jest około 700.000 Polaków a 50.000 Morawców.

(Towarzystwo tanich pomieszkań.) Stowarzyszenie, które się zawiązało w Sztutgardzie, by uczciwym a mniej zamożnym familiom ułatwić najęcie tanich pomieszkań, rozwinęło czynności swe jak najpomyślniej. Według złożonego na jeneralnem zgromadzeniu dnia 18. marca sprawozdania stałego wydziału można było już na św. Marcin zajmować pomieszkania w domu, który zbudowało zaszczytnie znane towarzystwo budownicze Schöttla. Zabudowanie składa się z trzech podwójnych domów z 18 pomieszkaniami o 3 i 4 pokojach. Każde pomieszkanie ma własną kuchnię, piwnicę i t. p., a sześć pomieszkań spólny wchód. Czynsz jest bardzo mały, jak na teraz 60 — 70 złr. Dom jest w dobrem i zdrowem położeniu. Według sprawozdania składa się stowarzyszenie z 55 członków, którzy razem mają 200 akcyi po 100 zł. Koszta budowy obliczono na 20.000 zł. Dochód czynszowy wynosi rocznie 1180 zł, z tego pobierają akcyonaryusze jeden czynsz (4 od sta) w kwocie 800 zł. Po odtrąceniu kosztów na utrzymanie zabudowania i na podatki będzie nadwyżka obrócona na umorzenie kapitału. Po spłaceniu kapitału przechodzi dom na własność szpitalu miejskiego, lecz który przyjmuje na siebie obowiązki stowarzyszenia. Stowarzyszenie spodziewa się, że będzie w stanie po dalszem rozdaniu akcyi dalej prowadzić budowę, i że przykład ten w innych okolicach będzie naśladowany, a to tem prędzej, że obok popierania użytecznej sprawy ulokowanie kapitału jest pewne.

(Przyjęcie artystki dramatycznej p. Ristori w Moskwie.) Nie wszędzie możnaby, pisze korespondent gazety wiéd., tak zręcznie przeciw studentom wystąpić i ich swywolę ukrócić, jak niedawno w Moskwie pod pobyt włoskiej aktorki Ristori. Studenci, z których bardzo mało ledwie jakie słowo po włosku rozumie, prosili jenerał-gubernatora Jutschkowa, aby im pozwolił wyprządz konie aktorki, i samym ciągnąć jej powóz. „Dlaczego nie“, odpowiedział, „bardzo chętnie, jeśli wam to sprawi przyjemność; proszę was tylko nie powalajcie się bardzo, bo istotnie jest nadzwyczajne błoto na ulicach! Studenci zmieszali się tą odpowiedzią, a spojrzawszy z zadziwieniem na Jego Excelencyę odeszli. Ale na ulicy naradzali się znowu, i udali się do jenerał-majora Potapow, oberpolicmajstra, któremu powiedzieli, że wyprzęgną konie aktorki Ristori, ponieważ jenerał-gubernator pozwolił. Potapow okazał się jeszcze przyjaźniejszym, i w ich przytomności wydał rozkaz, aby na wszystkich placach, któremi pochód miał przeciągać, ustawiono konie straży ogniowej, aby, gdy się panowie zanadto zmęczą lub zabłocą, zajęły zaraz ich miejsce, lub co lepiej, aby ciągły razem z nimi, żeby dama nie traciła czasu. Tyle grzeczności i uczynności było dla studentów prawdziwą niespodzianką. Rozeszli się i koni nie wyprzęgali.

Główny Redaktor *M. Szrzeniawa Sartyni.* Z c. k. galic. drukarni rządowej.